Cena numeru 50 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

APEL

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZ. P.

Nr. 4 — *WYCHODZI CO MIESIĄC* — Rok VIII

Naczelny Redaktor:
JERZY PRZYŁUSKI

KOMITET REDAKCYJNY:

1. DEMBICKA MARJA, 2. HARKIEWICZ LEONARD, 3. MAŁKOWSKA HELENA, 4. PRZYŁUSKI JERZY, 5. SIKORSKI WACŁAW, 6. SZKOLNICKI ZENON.

RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA

Warszawa — Kwiecień — Rok 1935

Na zasadzie §§ 27 i 29 statutu, zatwierdzonego decyzją Komisarza Rządu m. st. Warszawy z dn. 20 grudnia 1934 r. Nr. B.S. II-7/1287,

Zarząd Główny Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P.

zwołuje niniejszem

ZJAZD DELEGATÓW

który odbędzie się w dniach 12 i 13 maja 1935 r. w sali posiedzeń Sądu Najwyższego w Warszawie, pl. Krasińskich 5 — z następującym porządkiem dziennym:

Niedziela, dnia 12 maja 1935 r., początek o godzinie 10 rano:

1) otwarcie Zjazdu Delegatów, 2) wygłoszenie referatów, 3) wybór Komisji Mandatowej.

Przerwa.

4) sprawozdanie Komisji Mandatowej, 5) wybór Komisyj: a) statutowej, b) budżetowej, c) wnioskowej, 6) odczytanie protokółu z poprzedniego Zebrania Delegatów, 7) sprawozdanie z działalności Zarządu, sprawozdanie kasowe i wnioski Komisji Rewiz., 8) prace w Komisjach.

Poniedziałek, dnia 13 maja 1935 r., początek o godzinie 9 rano:

9) sprawozdania Komisyj i uchwalenie decyzyj, 10) wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Arbitrażowej, 11) wolne wnioski.

Nowo zatwierdzony statut Związku Zrzeszeń będzie wszystkim członkom rozesłany osobno. Poniżej zamieszczamy postanowienia statutu, odnoszące się do warunków uczestnictwa w Zjeździe Delegatów.

§ 25. Zjazd Delegatów składa się: 1) z delegatów Zrzeszeń, wchodzących w skład Związku Zrzeszeń, 2) z członków Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń, 3) z naczelnego redaktora wydawnictwa związkowego.

§ 26. Zrzeszenie, liczące poniżej 100 członków, wysyła jednego delegata, Zrzeszenie liczące powyżej 100 członków wysyłają jednego delegata na każdych 100 członków, przyczem każda pozostała ilość członków ponad 50, liczy się za pełne sto.

Zgodnie z uchwałą Ogólnego Zebrania Delegatów Zrzeszeń z dnia 21 maja 1933 r. zawiadamiamy, że przyznanie mandatów nastąpi na podstawie obliczenia ilości członków, za których odnośne Zrzeszenie wpłaciło Związkowi Zrzeszeń składki członkowskie. Delegaci mają być zaopatrzeni w pisemne pełnomocnictwa swych Zrzeszeń, z wymienieniem ilości członków danego Zrzeszenia. Koszta delegacji pokrywają Zrzeszenia wysyłające delegatów.

Wszelkie wnioski mogą być zgłaszane najpóźniej na trzy dni przed Zjazdem Delegatów, na ręce prezesa Związku Zrzeszeń kol. Wacława Sikorskiego; wnioski zgłoszone później, nie będą poddane rozważaniu Zjazdu Delegatów.

Adresy w korespondencji ze Związkiem Zrzeszeń: prezes kol. Wacław Sikorski, Warszawa pl. Krasińskich 12 (tel. 11-92-49); generalny sekretarz kol. Zenon Szkolnicki, Warszawa, pl. Krasińskich 5 (tel. 11-14-24).

Jednocześnie komunikujemy, że Prezydjum Zarządu Głównego wystąpiło do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o wydanie zarządzeń urlopowych dla uczestników Zjazdu Delegatów.

Warszawa, dnia 10 kwietnia 1935 r.

Za Zarząd:

Generalny Sekretarz: (—) *Z. Szkolnicki*

Prezes: (—) *W. Sikorski*

Nr. 4 WARSZAWA, KWIECIEŃ 1935 Rok VIII

APEL

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

POPIERAJMY WŁASNE CZASOPISMO

Koleżanki i Koledzy!

„Apel“, organ prasowy Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych R. P., od szeregu lat broni na forum publicznem Waszych interesów życiowych, występując w obronie Waszego bytu i Waszych praw.

Jako czasopismo naszej centralnej organizacji zawodowej, „Apel“ komunikuje Wam o wszystkich poczynaniach na terenie własnej organizacji centralnej, informuje o działalności naczelnych reprezentacyj zawodowych, a w szeregu artykułów staje w obronie aktualnych spraw, jakie wyłaniają się w naszem życiu urzędniczem.

To są zadania i cele naszego pisma!

Dobór artykułów na tematy zagadnień bieżących, tak bliskich naszego codziennego życia, poziom pisma, jego kierunek ideologiczny o nastawieniu państwowotwórczem, dają czytelnikowi to wszystko, co pismo zawodowe dać może i dać powinno.

Pomijając fakt, że poza sprawami organizacyjnemi, „Apel“ stara się pogłębiać stale wiedzę zawodową swoich członków przez umieszczanie artykułów z dziedziny przepisów prawnych, jesteśmy zdania, że każdy urzędnik sądowy znajdzie w „Apelu“ to, co go interesować może i powinno.

Gdyby jednak ktoś czytając „Apel“ stwierdził jego niedomagania i usterki, to i w tym wypadku powinien go czytać, a czytając, rzeczową krytyką na łamach swego pisma starać się przekonać innych o słuszności swoich poglądów. Nie zawsze czytamy tylko to, co nam dogadza, co się nam podoba; człowiek inteligentny i uświadomiony przejrzy każde pismo. aby później swój sąd o niem wyrazić w tej, czy innej formie.

Jeżeli dziś zwracamy się do Sz. Koleżanek i Kolegów z niniejszem wezwaniem, to zaznaczamy, że robimy to nie dla szumnej reklamy i propagandy naszego pisma, gdyż ma już ono w świecie urzędniczym wyrobioną opinję, pragniemy jedynie przypomnieć Wam, że *prenumerowanie i czytanie własnego pisma, pisma opartego o ideę wspólnego dobra, jedynego pisma, walczącego w obronie Waszych interesów, — jest moralnym nakazem i naczelnym obowiązkiem każdego urzędnika sądowego.*

Komitet Redakcyjny.

ZNACZENIE PRASY ZAWODOWEJ

Trudny zawód urzędnika sądowego wymaga od niego nakładu pracy umysłowej, gdyż zakres tej pracy jest obszerny, obejmuje wiele dziedzin, wiele zagadnień, których opanowanie daje dopiero wynik ogólny, którym jest należyte funkcjonowanie sekretarjatu sądowego.

Dlatego też urzędnik sądowy musi opanowywać całość sądownictwa, wszystkie jego działy. W porównaniu z innemi dykasterjami urzędników państwowych, funkcje urzędnika sądowego są bardziej wszechstronne i obejmują parę dziedzin, że tak powiem, specjalizacji, które choć są z sobą ściśle związane, to jednak treść każdej z nich i metoda pracy są od siebie bardzo różne.

Weźmy choćby dwa główne działy sądownictwa— sprawy sporne i niesporne; działy te ściśle z sobą zazębiają się w sądownictwie, jako całości, a jakże się różnią z zagadnieniami, wchodzącemi w ich zakres. A i w każdym z tych działów mamy cały szereg spraw sądowych, różniących się między sobą co do metody ich prowadzenia.

Te przykłady potwierdzają, że zakres czynności urzędnika sądowego jest bardzo różnorodny. A cóż z tego wynika? Do jakich wniosków dojść? Otóż pierwszym wnioskiem jest to, co na wstępie zaznaczyłem, że zawód urzędnika sądowego jest trudny i odpowiedzialny, a następnie stwierdzić można, że pod względem fachowości, znajomości swego zawodu, większe stawiać należy wymagania urzędnikowi sądowemu, jako fachowcowi, niż każdemu innemu urzędnikowi państwowemu, tem więcej, że wynik jego pracy ma pewne znaczenie społeczne.

Urzędnik sądowy, chcąc sprostać stawianym przez jego zawód wymaganiom, musi dbać o swoje wykształcenie fachowe, dążyć musi stale do pogłębienia i rozszerzenia umiejętności z zakresu sądownictwa, musi iść naprzód, być z życiem w kontakcie i z tem co ono codziennie przynosi, a szczególnie znać nowe usta

wodawstwo polskie. A iść naprzód, dążyć za wartkim prądem życia dzisiejszego, rozumieć to życie oraz wszelkie jego przejawy i potrzeby, aby dobrze i wydajnie pracować, możemy wówczas tylko, gdy będziemy stale pogłębiać swą wiedzę, zdobywać nowe wiadomości zawodowe, informować się o życiu, jego postępie, czyli inaczej mówiąc, ciągle się uczyć. Znane i stare jest powiedzenie, że człowiek uczy się do śmierci.

A jakąż drogą urzędnik sądowy ma to wszystko zdobyć, kto ma być tym jego nauczycielem, tym informatorem stałym, podającym mu do jego wiadomości zawodowych nowe zdobycze wiedzy i wszelkie przejawy dzisiejszego życia urzędniczego? Kto ma być jego bezstronnym doradcą, kto ma kierować jego myśl urzędniczą na właściwe tory? Czy może nasze władze przełożone względnie Związki? Zasadniczo — tak. Tak, to byłoby najlepsze, ale to jest z wielu względów niewykonalne, gdyż urzędnik sądowy potrzebuje stałego doradcy, niemal codziennego. Rolę tę spełnia jedynie nasze własne pismo zawodowe „Apel", w którem urzędnik może znaleźć wiele odpowiedzi i wyjaśnień w sprawach interesujących go. Zagadnienia nowe, poruszane na łamach „Apelu", może w spokoju przeczytać, przemyśleć, wyciągnąć z nich pewne wnioski i przyoblec je w formy realne, stosując w tej czy innej postaci w sekretarjacie sądowym.

Jedna tylko trudność stawia zaporę między urzędnikiem sądowym a pismem dlań przeznaczonem, a mianowicie brak dostatecznego zainteresowania dla własnej pracy zawodowej, jaką spotyka się u wielu urzędników sądowych.

Urzędnik sądowy winien szanować swą prasę zawodową, popierać ją pod każdym względem, a w szczególności treść jej zasilać artykułami fachowemi. Powinien w „Apelu" znaleźć szczerego i dobrego przyjaciela i doradcę. „Apel" wówczas dopiero spełni swą rolę wśród nas, jeżeli będzie zwierciadłem naszej doli i niedoli oraz naszej wiedzy i myśli twórczej.

Urzędnik sądowy nie czytający własnego pisma zawodowego, nie utrzymuje kontaktu z życiem urzędniczem, jest poza jego nawiasem, nie zna postępu i idzie tem samem na szarym końcu szeregów urzędników sądowych, a w życiu urzędniczem jest balastem i często wskutek tego zacofania — czynnikiem ujemnym, hamującym jego rozwój.

Bielsko Śl. *Karol Stefek.*

Troski kobiety urzędnika

W dobie szerzącego się kryzysu, gdy paląca kwestja równowagi budżetowej wysuwa się na pierwszy plan zagadnień państwowych, ogólna redukcja wydatków staje się hasłem i pobudką do coraz to nowych planów oszczędnościowych w ogólnej gospodarce.

Stoimy więc pod znakiem oszczędności, oszczędności i jeszcze raz oszczędności. Wielokrotna redukcja uposażeń urzędniczych, całkowita zmiana ustawy uposażeniowej — oto następstwo wysiłków utrzymania równowagi budżetowej, tak koniecznej dla państwa. Lecz dotychczasowe zmiany nie okazały się wystarczające, a ogólne, coraz więcej rozpowszechniające się zdanie o zbyt rozległym biurokratyźmie, a co za tem idzie o nadmiernej liczbie urzędników, zwróciło uwagę niektórych sfer naszego społeczeństwa na pewien odłam tych urzędników, mianowicie na — kobiety. Kwestja pracy kobiet, jej konieczności, wydajności, a tem samem celowości — stała się kwestją nader aktualną. Czy kobieta może i powinna pracować?

Mam tu na myśli oczywiście jedynie kobietę-urzędniczkę, pomijając zupełnie wolne zawody i dziedziny nauki.

Zamiast

Zgrzytów

Jeżeli Szanowni Czytelnicy wezmą mi za złe, gdy zamiast „Zgrzytów" przeczytają „Szpilki" (przedruk z Nr. 72 dziennika „Dziś", pisma służącego polskiemu światu pracy), to zgóry przepraszam Was za to i na swoje usprawiedliwienie uroczyście oświadczam, że nasza „nowa szlachta" z kol. Prezesem, Generalnym Sekretarzem i Naczelnym Redaktorem na czele, zmusili mnie do odstąpienia miejsca „Szpilkom". Trudno, dyktatorzy, co chcą to robią. Ty człeku musisz tylko zacisnąć zęby i milczeć. Mimo to, proszę jednak przyjąć zapewnienie, że w przyszłości odpłacę się tym „uprzywilejowanym" za wymierzony mi cios i wierzę, że nie spotkam się z Waszej strony z *„indyferentyzmem"*.[1])

Z koleżeńskiem pozdrowieniem
Marjan Lubicz.

[1]) Tam do licha, ciężkie słowo, ale nie mogłem znaleźć odpowiedniejszego, a to jest takie typowo „nasze".

SZPILKI

Gawędy szlacheckie

„Urzędnicy — to dziś nowa
szlachta — klasa uprzywilejowana".
„*Czas*".

Biadał raz „nowy szlachcic" spotkawszy drugiego,
Że pensja nie wystarcza mu do... piętnastego!
— „Pracuję aż do nocy... już nie jestem w stanie —
A nie mogę rodzinie dać na utrzymanie" —
— „Jam — „uprzywilejowany" również „na pierwszego" —
Rzecze kolega do niego —
Taki „szlachcic" jako ty — ale — jest różnica
W naszem szlachectwie — (tu mu spojrzał prosto w lica
I dodał) — ty już nie masz co jeść — piętnastego —
A mnie nie starczy pensja nawet do... ósmego"!

X. 31.

Z kwestją pracy kobiet, mojem zdaniem, łączy się ściśle wysokość samych uposażeń urzędniczych. Nie mogę sobie wyobrazić, by urzędnik X-ej grupy płac, obarczony żoną i kilkorgiem dzieci, mógł pokryć całkowicie wszelkie potrzeby swojej rodziny. Troska o zapewnienie lepszego, możliwszego bytowania swoim najbliższym pchnęła kobiety na drogę pracy urzędniczej.

Zmiana wysokości uposażeń jest sprawą właśnie ze względów kryzysowych nieaktualną, musimy więc pozostawić obecny status quo. Kobieta pracować musi, jest szczęśliwą, jeżeli pracować może. Jakaż jest jej praca? Sądząc z ogólnego zdania jej przełożonych, kobieta jest naogół pracownicą pilną, dokładną, obowiązkową, brak może większej inicjatywy i samodzielności zastępuje temi właśnie zaletami. Spotyka się zresztą na wyższych stanowiskach kobiety, odznaczające się wyjątkową energją i nieprzeciętną umysłowością. Oczywiście znajdują się wśród zastępów kobiet-urzędniczki złe — ale czy tylko wśród urzędniczek?

Nowa ustawa uposażeniowa znosząc dodatki rodzinne, zanulowała zasadniczo różnicę płci. Posady państwowe zajmują **urzędnicy**, którzy powinni pod każdym względem należycie spełniać swe zadanie. Obojętnem jest, czy to będzie mężczyzna czy kobieta. Dobry urzędnik, bez względu na płeć i stosunki rodzinne, powinien pozostać na swojem stanowisku. Jeżeli konieczna jest redukcja, niech zwróci się ona przeciwko tym, którzy z własnej winy, z braku kwalifikacyj czy zdolności są najmniej odpowiedni do pracy na niwie państwowej, lecz niech nie zwraca się specjalnie przeciwko kobietom, których długoletnia wydajna praca nie powinna być teraz zapomniana.

Warszawa. *Marja Dembicka.*

Audjencja w Ministerstwie Sprawiedliwości

Dnia 20 marca r. b. Wiceminister Sprawiedliwości p. Sieczkowski przyjął na dłuższej audjencji Prezydjum Zarządu Głównego Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych, w osobach prezesa W. Sikorskiego i generalnego sekretarza Z. Szkolnickiego, którzy przedstawili p. Wiceministrowi szereg spraw, dotyczących prawnego i materjalnego bytu urzędników sądowych oraz spraw związanych z ich urzędowaniem.

W SPRAWACH AWANSÓW.

Delegacja poparła postulat Centralnej Rady Pracowniczej, przedstawiony w memorjale do Prezydjum Rady Ministrów (ogłoszony w „Apelu" Nr. 2), uzasadniając szczegółowo zgodnie z treścią memorjału potrzebę stosowania zasad awansowania. Poruszono sprawę mianowania praktykantów, którzy ukończyli ustawowy i zasadniczy okres służby przygotowawczej, złożyli przepisane egzamina i oczekują nominacji, ustalającej ich w służbie. Poruszono również sprawę przemianowania na stałe urzędników prowizorycznych. Podniesiono sprawę nieobsadzania wakujących stanowisk w wyższych grupach i znikome awansowanie w tychże, wskutek czego ilość stanowisk w tych grupach stale zmniejsza się. Taka praktyka musi doprowadzić do zupełnego spauperyzowania urzędników sądowych, gdyż opróżnione etaty wyższe, obsadzane są w grupach najniższych, przeważnie przez praktykantów w grupie XII.

Podniesiono również napotykane trudności przy obsadzaniu grupy VI-ej. Preliminarz budżetowy przewiduje w sądownictwie 31 etatów w tej grupie. Jest to liczba znikoma, o ile chodzi o wszystkie sądy na całym obszarze państwa, lecz i ta skromna liczba jest wykorzystana zaledwie w połowie. W zespole urzędników sądowych znajduje się szereg ludzi zasłużonych na stanowiskach kierowniczych, którym u schyłku ich karjery służbowej słusznie należałby się ten zasłużony awans tembardziej, że w swoim czasie byli oni predystynowani do VI stopnia służbowego i nie osiągnęli go przez wstrzymanie awansów. Zajmu-

jąc stanowiska w VII stopniu od szeregu lat, byli zaawansowani w szczeblach, a wskutek zaszeregowania ponieśli również straty i otrzymują dodatki wyrównawcze. Przez przesunięcie do grupy VI nastąpiłoby tylko wyrównanie tego, co stracili i uzyskaliby właściwą podstawę emerytalną.

DODATKI FUNKCYJNE.

Delegacja powołała się na złożone już memorjały w sprawie dodatków funkcyjnych dla kierowników sekretarjatów i prosiła, aby postulat ten doznał przychylnego załatwienia, a traktowany był jako sprawa prestigeowa tak dla sądów, jak i urzędników sądowych. Znane są wypadki, że dodatek funkcyjny w poszczególnych dykasterjach ma szerokie zastosowanie i we wszystkich działach służby państwowej jest uwzględniany w odniesieniu do urzędników. Krzywdą moralną i materjalną jest dla urzędników sądowych na stanowiskach kierowniczych, że zostali pominięci w przyznaniu im tych dodatków. A już zupełnie niezrozumiałem jest takie pominięcie, jeżeli wziąć pod uwagę, że sama funkcja, w tabeli stanowisk, jak i w regulaminach, określona jest jako kierownicza. Memorjał złożony w tej sprawie, biorąc pod uwagę trudny stan finansowy, ogranicza się i wylicza ilość stanowisk kierowniczych na 154, z miesięcznym wydatkiem na ten cel sumy 7700 zł., znajdującej dostateczne pokrycie w ogólnym budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Przy tej sposobności poruszona została również sprawa mianowania w sądach grodzkich kierowników sekretarjatu.

TABELA STANOWISK.

Obecna tabela stanowisk nie uwzględnia istotnej potrzeby zróżniczkowania stanowisk w znaczeniu hierarchicznym z uwagi na powierzone funkcje, zakres czynności i odpowiedzialność, wynikającą z tytułu pełnionej służby. Jak różny jest zakres czynności i przygotowania do służby, tak zróżniczkowane powinny być stanowiska. Niedostateczny jest podział stanowisk II-ej kategorji urzędników sądowych, natomiast jeżeli chodzi o kategorję III, przewidziane jest tylko jedno stanowisko dla kilku grup i w dodatku o takiej nomenklaturze, którą nietylko zainteresowani, ale cały ogół urzędniczy bez względu na przynależność dzielnicową, uważa za nieodpowiednią i poniżającą ich godność osobistą w pojęciu nietylko ich własnem, ale i ogółu obywateli. Pojęcie tytułu „pomocnik kancelaryjny“ jest tak nieokreślone, że właściwie dla nazwy tej niema należytego uzasadnienia w przystosowaniu do pełnionej funkcji. Pozatem stwarzają się paradoksy w stosunkach wzajemnych i wewnętrznych w urzędowaniu. Tak jak w I i II-ej, tak i w III-ej kategorji różne są funkcje mniej i więcej odpowiedzialne, wymagające większego lub mniejszego przygotowania do tych czy innych zadań. Dlatego też niewskazane jest zrównanie w tytulaturze początkujących i niedoświadczonych ze starszymi, rutynowanymi urzędnikami i ponoszącymi większą odpowiedzialność. Dawny adjunkt IX i VIII stopnia, sprawujący kierownictwo sekcji lub oddziału, w których miał dodanych do pomocy kilku urzędników, obecnie został zrównany w tytulaturze z faktycznymi jego pomocnikami, urzędnikami młodszymi o mniejszych zadaniach i kwalifikacjach. Cierpi na tem godność osobista, wyróżniona bądź co bądź z racji zasług i uznania za dotychczasową pracę, a następnie cierpi dobro służby, które się opiera na drabinie hierarchicznej w każdej komórce zorganizowanej pracy, prywatnej, społecznej, czy rządowej. Dlatego też nasz postulat zmierza do zmiany tabeli stanowisk. Nie wysuwając konkretnie projektów takiej zmiany, gdyż jest to zagadnienie natury ogólnej, delegacja wnosi o przychylne ustosunkowanie się do tej sprawy i poparcie jej w Radzie Ministrów.

DYSTRYBUTORZY.

Delegacja ponowiła postulat w sprawie przyznania prawa dystrybutorów organizacjom urzędników sądowych, jednakowoż sprawa ta została zadecydowana przez p. Ministra Sprawiedliwości odmiennie od naszego punktu widzenia z uwagi na przeważający pogląd, iż w pierwszym rzędzie należy przyjść z pomocą tym, którzy w walce o wolność i całość państwa poświęcili swoje zdrowie i dziś są inwalidami wojennymi. Sprawa została rozstrzygnięta w rozporz. Min. Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1935, Dz. Urz. Nr. 6 str. 114.

OBSADZANIE SEKRETARJATÓW PRZEZ APLIKANTÓW.

W związku z notatką, jaka ukazała się w prasie o zabiegach Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Aplikantów zawodów prawniczych o obsadzanie wolnych stanowisk sekretarskich w sądach okręgowych przez bezpłatnych asesorów i egzaminowanych aplikantów sądowych, wysunięto objekcje co do słuszności i celowości żądań związku aplikanckiego. Jeżeli chodzi o zaspokojenie życiowych interesów asesorów, a szczególniej aplikantów, to postulat ten z ich punktu widzenia jest usprawiedliwiony, jeżeli jednak chodzi o interes służby, to z naszego punktu widzenia postulat ten nie ma żadnego uzasadnienia, a nawet zrealizowanie go stwarza pewne niebezpieczeństwo. Asesorom, a szczególniej aplikantom chodzi o chwilowe zapewnienie sobie sytuacji materjalnej bez uszczuplenia praw do zajęcia w przyszłości stanowiska sędziowskiego, czy prokuratorskiego. Stanowisko sekretarskie przez aplikanta siłą rzeczy traktowane byłoby jako przejściowe ze stałem nastawieniem w zupełnie innym kierunku. Wiemy również z praktyki, że praca biurowa traktowana jest przez aplikantów bez entuzjazmu. Z drugiej strony sekretarjaty sądowe są ogromnie przeciążone pracą i trzeba do opanowania tych ciężkich zadań ludzi, którzy zawodowo poświęcają się pracy biurowej. Ludzie tymczasowi, przejściowi, nie stworzą tych warunków pracy i nigdy nie dadzą tego, czego na tym posterunku służby wykonawczej sądy będą od nich wymagać. W skutkach spowoduje to opłakane następstwa, gdyż praca nie da tych wyników, jakich wymaga stan sądów.

Przez obsadzanie stanowisk sekretarskich elementem przejściowym, nie będą się wytwarzały nowe kadry urzędników zawodowych, a dla stanu urzędniczego, szczególnie tego młodszego, powstanie pokrzywdzenie z braku możności awansu, wobec stałego zajmowania wyższych grup przez element przejściowy. Dla rozwiązania problemu aplikanckiego należałoby szukać innych dróg, bardziej właściwych.

ZMIANA PRZEPISÓW OBOWIĄZUJĄCYCH W KIERUNKU ODCIĄŻENIA.

Wprowadzenie nowych kodeksów, regulaminów, przepisów kasowych i in. zwiększyło pracę w sekretarjatach w dwójnasób, przy jednoczesnem zmniejszeniu obsady personalnej w sądach. Wskutek tego wytworzył się stan nadmiernego przeciążenia pracą, doprowadzający do 16-godzinnego dnia pracy w niektórych sądach. Wskazanem byłoby poddanie rewizji obowiązujących przepisów przy udziale urzędników sądowych-praktyków.

Postulaty zgłoszone rozróżnia się na specyficzne, mogące być załatwione bezpośrednio w Ministerstwie Sprawiedliwości, i na ogólne, które już zostały przedstawione Rządowi przez Centralną Radę Pracowniczą, a dla których pożądane byłoby poparcie na Radzie Ministrów.

Pan Wiceminister okazał zainteresowanie dla poszczególnych postulatów w trakcie referowania ich przez wymianę zdań i na zakończenie oświadczył, że Ministerstwo rozpatrzy poruszone zagadnienia.

Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych

Życie jest największym i najpotężniejszym regulatorem wszelkich zagadnień, związanych z naszem bytowaniem. Ta znana i stara prawda, jakże często znajduje potwierdzenie w praktyce, w realnem kształtowaniu się przyczyn i skutków. Jeżeli wytwarzają się jakiekolwiek niedomagania o charakterze ogólnym, to nie będziemy dalecy od prawdy, jeżeli postawimy twierdzenie, że dzieje się to dlatego, że są sta-

wiane sztuczne trudności i zapory dla właściwego biegu życia. Źródła i źródełka wysyłające swe słabe lecz uparte prądy, będą płynąć tak długo samotnie, aż siłą rzeczy kierowane nakazem podyktowanym im warunkami przyrody będą zbiegać się, łączyć, uzupełniać, aż stworzą jeden potężny nurt, dla którego nie będzie przeszkód, a jeżeli nawet trafi na przeszkody, to go w ten czy inny sposób zwalczy i znów będzie potężny w swym żywiołowym rozpędzie.

Jesteśmy dziećmi natury i żyjemy według jej praw i nakazów, a jeżeli spostrzeżenia swoje przeniesiemy na najbliższy nam grunt naszego życia zbiorowego, to zobaczymy, że te same prawa naturalne rządzą naszym ruchem zawodowym, który mając zdrowy rozwój, oparty na źródłach szlachetnych poczynań jednostek i grup, rośnie, potężnieje i przekształca się w potężny prąd, płynący może jeszcze w warunkach niezupełnie uregulowanego terenu, ale bądź co bądź dający imponujący swemi rozmiarami rozmach naszemu życiu zawodowemu i dający chlubne świadectwo dla właściwych i trafnych posunięć.

Trzeba przyznać, że na to składają się przyczyny, ale przyczyny te są właśnie temi warunkami, które przyśpieszają konsolidację i naturalny rozwój wypadków. I tu właśnie życie, jako ów potężny regulator zabiera głos, aby połączyć idące oddzielnie albo w fałszywym kierunku źródła i źródełka i dać im jedno właściwe i wskazane ujście. Do takich szczęśliwych i rozumnych rozwiązań doszliśmy w dniu 10 marca r. b., kiedy chodzące oddzielnie lub grupkami związki pracowników państwowych znalazły się za jednym stołem i postanowiły odtąd iść razem.

W poprzednim numerze „Apelu" podaliśmy wiadomość o połączeniu się dwóch wielkich central: Naczelnego Komitetu Pracowników Państwowych oraz Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych w jedno przedstawicielstwo p. n. Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych.

Pierwsze plenarne posiedzenie Reprezentacji Zawodowej, jakie odbyło się 10 marca b. r., zagaił prezes Reprezentacji kol. Fr. Sienkiewicz, podnosząc doniosłość skonsolidowania się ruchu zawodowego, co w konsekwencji musi dać rękojmię skutecznej obrony interesów zawodowych pracowników państwowych.

Następnie zebrani jednomyślnie uchwalili deklarację treści następującej:

„Zebrani delegaci organizacyj pracowników państwowych, tworzących dotychczas Naczelny i Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, dążąc do utrzymania ścisłego kontaktu i stałego współdziałania organizacyj pracowników państwowych, powołują do życia wspólną reprezentację p. n. Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych".

Stawiając sobie za cel obronę pracowniczych interesów zawodowych, Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych dążyć będzie do współdziałania z władzami państwowemi w sprawach dotyczących ogółu pracowników państwowych oraz utrzymywania stałej współpracy z organizacjami pracowników samorządowych i prywatnych, reprezentowanemi w Centralnej Radzie Pracowniczej.

Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych, stwierdzając, że obowiązkiem każdego pracownika państwowego jest *należenie do własnej organizacji zawodowej wzywa niezorganizowanych do zapisywania się w szeregi związków zawodowych.*

2. Program działalności Reprezentacji został ustalony jak następuje:

W zakresie pragmatycznym i dyscyplinarnym.

a) ustalenie w służbie urzędników prowizorycznych, pełniących w tym charakterze służbę przez okres 5-letni,

b) przemianowanie praktykantów, którzy złożyli przepisowe egzaminy, na urzędników prowizorycznych,

c) skasowanie postanowień art. 65, ustawy o państwowej służbie cywilnej oraz analogicznych postanowień w innych pragmatykach, wprowadzenie jawności ocen kwalifikacyjnych, przyczem oceny niedostateczne winne być motywowane na piśmie. Ponadto w wypadkach niedostatecznych ocen przyznanie zainteresowanym prawa odwołania się do inspekcji administracyjnej,

d) przeprowadzenie gruntownej reformy przepisów dyscyplinarnych przez wprowadzenie czynnika sędziowskiego na stanowisko przewodniczących komisyj dyscyplinarnych, przyczem najwyższe instancje o kompetencjach wyłącznie kasacyjnych oraz dopuszczenia adwokatów w charakterze obrońców,

e) zmiany nieodpowiadających faktycznie pełnionym funkcjom tytułów służbowych dla urzędników 2 i 3 kategorji.

W zakresie pomocy lekarskiej.

Zasadniczej zmiany zakresu pomocy lekarskiej przez stosowanie w szerokim zakresie lecznictwa zapobiegawczego, objęcia pomocą porady i pomocy dentystycznej, przyznania bezpłatnych biletów kolejowych dla kierowanych na kurację do miejscowości klimatycznych oraz objęcia pomocą lekarską wszystkich emerytów i ich rodzin.

W zakresie ulg kolejowych.

Przyznanie 50% ulg kolejowych dla wszystkich pracowników państwowych i ich rodzin oraz emerytów w stosunku do obecnej taryfy.

W zakresie wpisów szkolnych.

Przyznania zwrotu opłat szkolnych za naukę dzieci w szkołach państwowych w trybie postanowień § 7 rozporządzenia Prezydenta R. P. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych.

Ponadto powzięto następujące uchwały:

W sprawach uposażeniowych.

Zebranie Delegatów ogółu organizacyj pracowniczych stanowiących Reprezentację zawodową pracowników państwowych stwierdza, że olbrzymia ich większość znajduje się w niezwykle ciężkiem położeniu materjalnem, spowodowanem prócz licznych obniżek

uposażeń, głównie także ostatniemi przepisami uposażeniowemi i wskutek tego domaga się:

1. rychłego znowelizowania ustawy uposażeniowej w kierunku przywrócenia właściwych kryterjów przy określaniu wysokości poborów, zniesienia zbyt wielkich różnic między grupami uposażenia i przywrócenia dodatków rodzinnych,

2. przeprowadzenia w najbliższym czasie zgodnie z oficjalnem zapewnieniem awansów przy przestrzeganiu zasad starszeństwa służbowego i ilości lat służby przy równych kwalifikacjach; w pierwszym rzędzie winni być objęci awansami ci. którzy pobierają dodatki wyrównawcze, a takich w niektórych resortach jest około 70%, i którzy przy ostatniem przeszeregowaniu zostali szczególnie pokrzywdzeni.

W sprawie emerytów.

Nawiązując do licznych wystąpień organizacyj pracowniczych, Zebranie Delegatów stwierdza, że w interesie państwa leży jak najrychlejsze powołanie z powrotem do służby przedwczesnych emerytów przy równoczesnem obsadzaniu stanowisk wedle zasad kwalifikacyj i lat służby, spędzonych w danym resorcie.

Zarazem Zebranie Delegatów występuje przeciw upośledzeniu emerytów państwowych, przez objęcie części ich prawa do korzystania z pomocy lekarskiej przez odmówienie tej pomocy rodzinom emerytów, przez nieprzyznanie zniżek kolejowych żonom emerytów, wreszcie przez poddawanie emerytów kolejowych ponownym badaniom lekarskim w celu obniżenia im wymiaru emerytury, co sprzeciwia się ogólnie przyjętym zasadom prawnym.

W sprawie związków zawodowych.

Z powodu rozsiewanych w prasie pogłosek o rzekomych zamierzeniach rządu w stosunku do organizacyj pracowniczych, Zebranie Delegatów oświadcza, że stoi na stanowisku niekrępowanej swobody ruchu zawodowego i że swobodę tę uważa zwłaszcza w obecnej dobie kryzysu ogólnego za niezbędny warunek wyzwalania tych sił społecznych, które jedynie mogą w drodze zbawiennej inicjatywy i działalności sprowadzić dla państwa i jego warstwy pracowniczej lepszą przyszłość.

W sprawach samopomocowych.

Zebranie Delegatów Reprezentacji Zawod. prac. państwowych uchwala:

Wszystkie organizacje wchodzące w skład Reprezentacji winny w ciągu miesiąca przesłać kierownictwu Reprezentacji materjały, dotyczące istniejących przy tych organizacjach instytucyj samopomocy, t. j. spółdzielni, domów wypoczynkowych, kas kredytowych i t. p., a zarazem oświadczyć, czy i w jakich granicach zgodziłyby się na wymienny sposób korzystania z tych instytucyj.

Zrealizowanie powyższego programu powierzono kierownictwu Reprezentacji.

Ponadto powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

W związku z brzmieniem § 4 tymczasowego regulaminu Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych zebrani stwierdzają, że organizacje wchodzące w skład Reprezentacji w niczem nie są skrępowane w prowadzeniu akcyj wykraczających poza kompetencje Reprezentacji.

W sprawie utworzenia sekcyj wewnątrz Reprezentacji powzięto następującą uchwałę:

Zebranie Delegatów uchwala stworzyć w obrębie Reprezentacji cztery sekcje: administracyjną, nauczycielską, kolejową i pocztową.

Pierwsze zebranie każdej sekcji zwoła i na niem przewodniczyć będzie prezes Reprezentacji.

W posiedzeniu sekcji biorą udział delegaci organizacyj resortowych i sekretarze Reprezentacji.

Delegaci organizacyj poszczególnych sekcyj ustalają na pierwszem posiedzeniu swój regulamin i dokonują wyboru prezesa i sekretarza.

Następne posiedzenia zwołuje i na nich przewodniczy prezes sekcji; o posiedzeniach w każdym razie zawiadamiać należy sekretarjat Reprezentacji.

Uchwały sekcyj zapadać mogą wyłącznie w sprawach zawodowych.

Sprawę ustalenia budżetu przekazano kierownictwu Reprezentacji.

Wyjaśnienie sprawy udziału pracowników państwowych w subskrypcji pożyczki inwestycyjnej przekazano kierownictwu.

Postanowiono wezwać wszystkie związki wchodzące w skład Reprezentacji do nadesłania swych uchwał i wniosków w sprawach zawodowych.

Na tem pierwsze inauguracyjne posiedzenie zakończyło się.

———:———

Trzeba przyznać, że to pierwsze zebranie, o charakterze uroczystym było jednocześnie bardzo pracowite z uwagi na ten szeroki program prac, jaki sobie zawreśliła Reprezentacja i jej kierownictwo.

W dniu 10 marca dokonał się akt wielkiej wagi. Wyrażamy głębokie przeświadczenie, że nowa Organizacja, scalająca ruch zawodowy pracowników państwowych, będzie kuźnią, wykuwającą nasz los *i życzymy jej, aby spełniła swoje zadania.*

Z ogólnego Zrzeszenia

Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze „Apelu“, w dniu 9 marca r. b. odbył się zjazd delegatów Ogólnego Zrzeszenia Związków i Stowarzyszeń funkcjonarjuszów państwowych i samorządowych R. P.

Przewodniczący Zjazdu kol. W. Sikorski otwierając zjazd powitał delegatów i wezwał zebranych do złożenia należnego hołdu i czci Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydentowi Państwa i Pierwszemu Marszałkowi Polski, a następnie podał do wiadomości, że termin zjazdu został dostosowany do zjazdu delegatów Reprezentacji Zawodowej, w którym będą brać udział delegaci poszczególnych organizacyj, należących do Ogólnego Zrzeszenia. Dalej przedstawił stan scalenia się ruchu zawodowego w nowoutworzonej organizacji, jaką jest Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych.

Przy obradach nad sprawozdaniem i nad programem działalności dr. Koncewski przedstawił przebieg audjencji w Prezydjum Rady Ministrów u p. Wiceministra Siedleckiego i stanowisko w sprawach, które na audjencji były poruszone, a następnie przedstawione zostały sprawy, które będą rozważane przez zjazd delegatów Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych, a mianowicie:

1. kwestja ustalenia w służbie, 2. kwalifikacyj urzędników, 3. komisyj dyscyplinarnych, 4. pomocy lekarskiej, 5. wpisów szkolnych, 6. ulg kolejowych, 7. awansowania, 8. tytułów urzędowych, 9. przepisów emerytalnych, 10. sprawa organizacyj związków zawodowych i ich stosunek do państwa, 11. sprawa pożyczki inwestycyjnej, 12. sprawa samopomocy w organizacjach.

Sprawozdanie Prezydjum przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, a ponadto postanowiono przedstawić na zjeździe delegatów Reprezentacji dodatkowe wnioski, zgłoszone przez zebranych, a miaowicie:
o ile w Centralnej Radzie pracowniczej będą omawiane sprawy pewnych ugrupowań organizacyjnych, albo urzędników z prowincji, aby o odnośnych posiedzeniach Reprezentacji względnie Centralnej Rady Pracowniczej zawiadamiano odnośną organizację, która miałaby prawo wysłania na takie posiedzenie delegata, specjalnie obznajomionego ze stanem prawnym odnośnych spraw,

2. aby zabiegi C. R. P. zdążały w tym kierunku, by między grupą VI-tą i V-tą ustanowić przejściową grupę VI-b, której uposażenie, wynoszące 600 zł., wyrównywałoby różnice między obecną grupą VI-tą (450 zł.), a grupą V-tą (700 zł.),

3. o dążność do zmiany rozporządzenia w sprawie wyboru emerytury, przez zniesienie ustępu o niepoliczalności czasu służby po dnia 31 stycznia 1934 r.,

4. o przekazanie Prezydjum Reprezentacji zawodowej pisma w sprawie pominięcia w awansach lutowych 1935 r. poborców podatkowych,

5. aby z sumy 13 milj. zł., o której wspomniał na audjencji p. Wiceminister Siedlecki, przeznaczono odpowiednią kwotę na wyrównanie pokrzywdzeń uposażeniowych niższym funkcjonarjuszom państwowym.

6. aby Prezydjum Reprezentacji zabiegało o zmianę rozporządzenia wykonawczego do ustawy emerytalnej, określającego formę, w jakiej powinny być przedstawione dokumenty odnośnie lat służby zaborczej, celem zaliczenia do wysługi emerytalnej w ten sposób, aby od zachowania formalnej strony przedstawionych dokumentów zwolnieni byli ci urzędnicy, którzy przed wejściem w życie tych rozporządzeń już przedłożyli odnośne dokumenty, które uznane zostały za miarodajne bądź przez komisje weryfikacyjne, bądź też przez władze służbowe danego urzędnika.

Zgłoszono również szereg innych wniosków i dezyderatów częściowo pokrywających się z postulatami już wysuniętemi w akcji Ogólnego Zrzeszenia, częściowo nowemi, które przekazano Prezydjum celem zużytkowania na szerszym terenie zawodowym.

Następnie uchwalono budżet na okres przyszły i dokonano wyborów władz Zrzeszenia w składzie podanym w poprzednim numerze „Apelu".

Z życia związków

MŁAWA. — *Doniosłe uchwały Ogólnego Zebrania.* — Dnia 24 marca 1935 r. odbyło się w Mławie roczne ogólne zebranie członków Zrzeszenia Urzędników Sądowych Okręgu Mławskiego, na którem po złożeniu przez ustępujący zarząd sprawozdań i po dokonaniu wyborów nowego zarządu ogólne zebranie, po ożywionej dyskusji, między innemi uchwaliło:

1) zaprotestować jak najenergiczniej przeciwko obsadzaniu stanowisk sekretarskich w Sądach Okręgowych przez asesorów i aplikantów, godzącemu w dobro służby i w prawa urzędników sądowych, a tem bardziej wobec zamknięcia listy obrońców sądowych, obsadzania stanowisk komornikowskich przeważnie przez wojskowych, a pisarzy hipotecznych — przez prawników i w tym celu prosić Centralny Związek o poczynienie odpowiednich kroków u miarodajnych czynników,

2) o umieszczenie w „Apelu" wykazu okręgów, które dotychczas nie należą do Centrali, a to celem wywarcia tą drogą presji na opornych i niezdających sobie dotychczas sprawy z ujemnych skutków ich opieszałości dla dobra ogólnej sprawy oraz tych wszystkich Zrzeszeń, zalegających z zapłatą składek członkowskich do Centrali, tudzież nazwisk prenumeratorów „Apelu", zalegających w zapłacie prenumeraty ze wskazaniem sumy zaległości, a to celem napiętnowania sług „Temidy", obowiązanych w pierwszym rzędzie wykonywać przyjęte zobowiązania,

3) o poczynienie starań u miarodajnych czynników: a) o przemianowanie urzędników prowizorycznych i praktykantów na urzędników stałych, a w szczególności tych, którzy odbyli przepisaną praktykę i złożyli egzaminy; b) o awansowanie urzędników z długoletnią służbą, którzy pełnią funkcje kierownicze, a pozostają w niższych grupach uposażenia tylko dzięki wstrzymaniu awansów; c) o przesunięcie do wyższych grup uposażenia pewnej i to dużej ilości urzędników sądowych ze względu na to, że liczba ich w porównaniu z innemi urzędami jest niewspółmiernie wysoka, przez co sądownicy słusznie czują się pokrzywdzeni, d) o przyznanie dodatków funkcyjnych kierownikom sekretarjatów wszystkich sądów, mając między innemi na względzie i to, że w urzędach skarbowych, prócz naczelników, dodatki funkcyjne otrzymują kierownicy referatów, a w szkolnictwie — kierownicy nawet dwuoddziałowej szkoły powszechnej; e) o dostosowanie tytułów urzędniczych do pełnionych przez nich funkcyj, a w szczególności do skasowania tytułu „pomocnik kancelaryjny", odpowiadającego pracownikowi przepisującemu na czysto, lecz poniżającego godność urzędnika, pracującego samodzielnie; f) o obsadzenie wakujących etatów ze względu na ogromne przeciążenie urzędników pracą, zwłaszcza w sądach grodzkich, gdzie praca trwa po 16 godzin na dobę, a ustawodawstwo o ochronie pracy nie jest do nich stosowane; g) o zwrócenie uwagi na potrzebę współpracy urzędników-praktyków przy opracowywaniu regulaminów i instrukcyj biurowych.

Dnia 28 marca 1935 r. odbyło się zebranie nowego zarządu, na którem zarząd ukonstytuował się nastę-

pująco: prezes kol. A. Rywczak, wiceprezes kol. A. Wódkiewicz, skarbnik kol. A. Zawodniak, sekretarz kol. J. Lecki.

Zarząd w dniu tym uchwalił: 1) zwrócić się do wszystkich kolegów, by poświęcili trochę czasu własnym sprawom i pomyśleli o naszym organie związkowym „Apelu“, tak aby przynajmniej jeden artykuł miesięcznie był umieszczany z naszego okręgu w tym piśmie, i 2) odbywać zebrania zarządu przynajmniej raz na miesiąc i nawiązać ściślejszy kontakt z Centralnym Związkiem i „Apelem“, komunikując im wszelkie przejawy życia koleżeńskiego.

Od Redakcji

Prosimy uprzejmie Zarządy Związków, wchodzących w skład Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych R. P. o wskazanie nazwisk kolegów, których wybrano (a o ile nie wybrano, prosimy wybrać) na miejscowych redaktorów-korespondentów naszego czasopisma. **Nazwiska tych kolegów będą umieszczane na okładce „Apelu”.**

W sobotę dnia 11 maja 1935 r. o godz. 17-ej odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Najwyższego w Warszawie, pl. Krasińskich 5

PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Rz. P.

z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokółu z posiedzenia Zarządu odbytego w dniu 28 paździeṛnika 1934 r.,

2) sprawy zjazdowe: a) referaty, b) wnioski Zarządu, c) sprawy gospodarcze,

3) wnioski.

Na powyższe posiedzenie zapraszamy wszystkich P. T. Członków Zarządu.

Prezydjum Zarządu Związku Zrzeszeń.

Związek Urzędników Sądowych Apelacji Krakowskiej w Krakowie, zawiadamia, iż

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

członków Związku odbędzie się **w niedzielę dn. 5 maja 1935 r. o godz. 10 przed poł.** w sali rozpraw Nr. 100 Sądu Apelacyjnego w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 52, II p. z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 6 maja 1934 r..

2) Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok ubiegły 1934.

3) Sprawozdanie kasowe za rok 1934.

4) Sprawozdanie Komisji szkontrującej.

5) Wybór: 24 członków Wydziału i 6 zastępców, 3 członków Komisji szkontrującej i 2 zastępców, 3 członków Sądu polubownego i 2 zastępców.

6) Wnioski i interpelacje (wnioski zgłoszone po myśli § 19 statutu).

Za Zarząd:

Sekretarz: (—) *W. Białoń.* Prezes: (—) *F. Wadowski.*

Redakcja i Administracja (tel. 11-10-76), Warszawa, pl. Krasińskich 5.

Redaktor przyjmuje interesantów od g. 9—12, z wyjątkiem niedziel i świąt

Konto Zarządu Centralnego Związku w. P. K. O. Nr. 595

Cena prenumeraty: kwartalnie z przesyłką — 1 zł. 50 gr. Rocznie — 6 zł. Cena numeru 50 gr., podwójnego 1 zł.

Str. — 300 zł.; ½ str. — 150 zł.; ¼ str. — 75 zł.; ⅛ str. — 40 zł.

Ogłoszenia: Miejsca zastrzeżone o 25% drożej. Artykuły ogłoszeniowe: str. — 400 zł.; ½ str. — 200 zł.

Ogłoszenia przyjmuje i za dział ogłoszeniowy odpowiada: *Józef Czuwała.* Warszawa, Plac Krasińskich 5 (od g. 8—15) i Wileńska 11 m. 63 (od 16—20) tel. 11-14-24 dod. Rachuba

Naczelny Redaktor: **Jerzy Przyłuski** Wydawca: Centr. Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P.

DRUKARNIA
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
PRACOW. SAMORZ. TERYT. R. P.
WARSZAWA, PL. KRASIŃSKICH 6
TELEFON Nr. 11-44-04